

PT303

Pierwsza odmiana z najwyższą tolerancją na zgniliznę twardzikową!



wysoka zdrowotność



wysoki plon



wysoka zawartość oleju

norma wysiewu nasion/m²

wczesny	optimalny	opóźniony
40	45	50
zawartość oleju (%)		
44,3		

PIONEER
PROTECTOR

Cechy:

- Bardzo wysoki i stabilny plon 118% wzorca w doświadczeniach COBORU (rok 2020)
- Bardzo wysoka zawartość oleju
- Wybitna zdrowotność:
 - najwyższa tolerancja na zgniliznę twardzikową
 - wysoka tolerancja na cylindrosporiozę
 - podwyższona tolerancja na suchą zgniliznę kapustnych oraz na TuYV (wirus żółtaczki rzepy)
- Bardzo wysoka odporność na wyleganie

Opinia eksperta

Agronom
Jarosław Żurek

Pojawienie się w rynku odmiany **PT303** to odpowiedź firmy Corteva na oczekiwania producentów rzepaku, wymagających najwyższego standardu plonowania i zdrowotności. To pierwsza w kraju odmiana cechująca się najwyższą tolerancją na jedną z najważniejszych chorób w uprawie rzepaku ozimego, zgniliznę twardzikową. Dodatkowo wykazuje podwyższoną tolerancję na żółtaczkę rzepy, cylindrosporiozę i Phomę, czyli suchą zgniliznę kapustnych.

Od początku wegetacji jesiennej, odmiana wyróżnia się wysokim wigorem początkowym. Bardzo szybko buduje rozetę liściową oraz silny i głęboki system korzeniowy. Tak intensywne przyrosty potrzebują silnej regulacji, niekiedy w korzystnych warunkach pogodowych, nawet dwukrotnej. Cecha ta bardzo dobrze wpisuje się w rekomendację siewu w terminie opóźnionym. Z uwagi na dość okazałą budowę roślin, należy przestrzegać zaleceń dotyczących rekomendowanych norm wysiewu nasion na ha. Odmiana z dobrze osadzoną szyjką korzeniową spełnia wysokie standardy zimotrwałości. PT303 należy do odmian wysokich z bardzo dobrą tolerancją na wyleganie, niemniej jednak należy w okresie wegetacji wiosennej regulować tempo rozwoju pędu głównego.

Ryzyko infekcji w momencie opadania płatków kwiatowych, w zależności od warunków, jest niekiedy bardzo duże i może mieć wymiar regionalny. Zmusza to producentów do bardzo intensywnego monitoringu i często do zastosowania dwóch kosztownych zabiegów fungicydowych. Często spóźnione zabiegi nie zabezpieczają plantacji przed rozwojem choroby. Znaczenie gospodarcze zgnilizny twardzikowej jest bardzo duże, bo już 1% porażonych roślin na 1 m² uzasadnia ekonomicznie wykonanie zabiegu. Konstrukcja genetyczna PT303 ukierunkowana w wysoki stopień tolerancji na zgniliznę twardzikową w znacznym stopniu umniejsza problem. Nie oznacza to, że rezygnujemy z zabiegu ochronnego w fazie opadania płatków kwiatowych. Owszem stosujemy jeden zabieg, wzmacniając cechę odmiany.

Zdrowa, stabilna i wysoko plonująca odmiana idzie w parze z wysoką wydajnością oleju. W przypadku PT303 to przeszło 47%. To kolejny parametr, na który w ostatnich latach w sposób szczególny patrzą producenci rzepaku. Chcąc w pełni wykorzystać potencjał odmiany, lokujemy ją na glebach dobrych i bardzo dobrych.

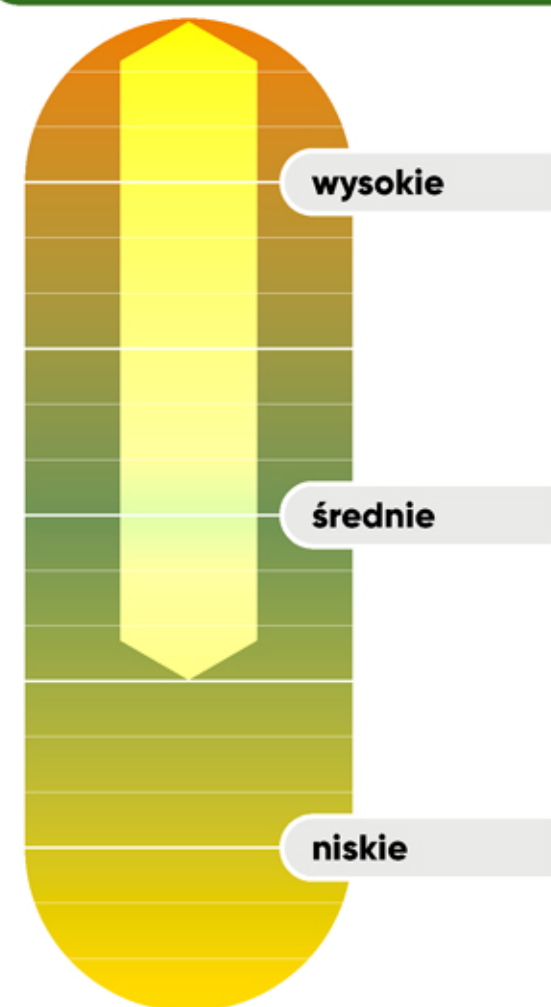
Profil agronomiczny



Cechy dodatkowe



Wymagania glebowe



Plantatorzy polecają

GR Krzysztof Czeka
Kaszów, Małopolska

Powierzchnia gospodarstwa: 170 ha
Areal rzepaku: 40 ha marki Pioneer®

Moje gospodarstwo specjalizuje się w uprawie pszenicy ozimej, kukurydzy, jęczmienia jarego i rzepaku ozimego. W uprawach kukurydzy i rzepaku w całości bazuję na odmianach Pioneer®. W ubiegłym sezonie, po raz pierwszy posiałem na próbę odmianę **PT303**. Równolegle na polach znalazły się również odmiany PT271 i PT293. Zaraz na początku zauważyłem cechę wyróżniającą PT303 w postaci intensywnego rozwoju początkowego. To dla mnie ważna informacja, bo niekiedy zdarzają się opóźnione siewy, a widać, że odmiana może spokojnie nadrobić straty czasowe. Przyrosty w okresie wegetacji jesiennej były na tyle mocne, że zostałem zmuszony do wykonania dwóch zabiegów skracających.

Ocena przetrzymywania wypadła bardzo dobrze. W okresie wegetacji wiosennej obserwowałem mocne, zdrowe rośliny z intensywnie rozwiniętym systemem korzeniowym. Wiedząc o wysokiej tolerancji odmiany na zgniliznę twardzikową, zdecydowałem się jednak na wykonanie jednego zabiegu fungicydowego w momencie opadania płatków kwiatowych. Oplacało się, bo rośliny były długo wyjątkowo zdrowe. Duża liczba rozgałęzień bocznych z imponującą obsadą grubych łuszczyń zapowiadała wysoki plon. Gdyby nie gradobicie w końcowej fazie wegetacji, myślę, że plon z pewnością oscylowałby w okolicach pięciu ton z ha. Pozytywne doświadczenia z ubiegłego roku zmobilizowały mnie w bieżącym sezonie do obsiewu połowy arealu rzepaku odmianą PT303. Równolegle testuję odmiany PT299 i PT302.